

Ich wielki dzień



Okreśna linia autobusowa

W najbliższym czasie uruchomiona zostanie w Bytomiu określona trasa autobusowa, wzdłuż której kursować będą dwa samochody w przeciwnych do siebie kierunkach. Czas przejazdu w przybliżeniu wyniesie około 18 min, przewidziano 12 przystanków, które częściowo pokrywać się będą z istniejącymi na liniach dalekobieżnych. Koszt przejazdu skalkulowany został ok. 2 zł za przejazd całej trasy, nie przewiduje się stref i w związku z tym biletów o niższej wartości.

A oto „marszruta” nowej linii komunikacyjnej: Plac Wolskiego (początkowy i końcowy przystanek) Karola Miarki, Katowicka, Witczaka, Wolności, Armii Ludowej, Chrobrego, Prusa, Mickiewicza, Powstańców Śl, Wierzyńskiego, Kopernika, Chrzanowskiego, Batorego, Powstańców Warszawskich, Plac Wolskiego.

Wprawdzie linia nie rozwiąże jeszcze wszystkich bolączek komunikacyjnych, jednak w dużej mierze usprawni łączność w mieście. Stąd innowację należy pochwalić z satysfakcją.

Wszystkiemu winna — farba

Malowanie białych pasów na nawierzchniach ulic nie zdało praktycznie egzaminu. Okazało się, że farba mimo specjalnego utrwalenia nie nadaje się do tych celów.

W Warszawie i innych miastach Polski do malowania pasów i szachownic używano specjalnej farby sprowadzonej z zagranicy. Po wyczerpaniu się zapasów — tamtejsi chemicy wyprodukowali farbę, której właściwości całkowicie odpowiadają stawianym wymaganiom.

Obecnie na Politechnice Śląskiej przeprowadza się intensywne próby nad tego rodzaju farbami.

Skoro już mowa o bezpieczeństwie drogowym to zapraszamy uprzejmie Wydział Gospodarki Komunalnej, kiedy zainstaluje się dawno obiecywane lustra na skrzyżowaniach ulic?

Z Plenum KM PZPR

31 maja br. w KM PZPR odbyło się kolejne plenarne posiedzenie poświęcone pracy miejskiej organizacji partyjnej z aktywem. Obradom przewodniczył I sekr. KM tow. Mieczysław Hankus. Na Plenum był obecny kierownik wydz. węglowego KW PZPR tow. Jan Leś. Obecni wysłuchali informacji I sekr. KZ PZPR kop. „Dymitrow” tow. Andrzeja Piątka o pracy KZ z kopalnianym aktywnym partyjnym oraz sprawozdanie Egzekutywy KM PZPR wygłoszone przez sekr. KM tow. Rudolfa Maronina.

W dyskusji zabrali głos tow.: Alfons Krawczyk, Salomon Dreband, Konrad Szczygiel Alfred Kolanus, Henryk Stochel, Eugeniusz Zolyniak, Franciszek Borkowski, Henryk Pietrkiewicz, Adam Janik, Antoni Krysta, Ignacy Łukaszczuk, Mieczysław Hankus i przedst. KW tow. Leś.

Sprawozdanie i streszczenie referatu zamieścimy w następnym numerze.

Specjalne klasy

Surowe kary, które wymierza ostatnio Kolegia Orzekająca rodzicom nie posyłającym dzieci do szkół, spowodowały nagły wzrost zgłoszeń dzieci w starszym wieku, do szkół podstawowych.

Stworzyło to konieczność uruchomienia specjalnych klas w szkołach podstawowych dla młodzieży starszej, która dotychczas w ogół nie uczęszczała do szkół lub z różnych przyczyn przerwała naukę.

Wstępne czynności organizacyjne zostały przez miejscowy Inspektorat Szkolny już zakończone. Wznowione klasy zostaną uruchomione z nowym rokiem szkolnym.

Szkoła Podstawowa nr 4 nosi imię wielkiego astronoma

Są chwile w życiu człowieka, instytucji czy zakładu, które wiążą się głęboko z przeżyciami emocjonalnymi, najbliższymi osobom, którzy lub dłuższy okres czasu i stopniowo przechodzą w zapomnienie.

Niedzielną uroczystość związana z nadaniem imienia Mikołaja Kopernika Szkole Podstawowej nr 4 w Bytomiu, wywarła niezatarte wrażenia na jej wychowankach, gronie nauczycielskim i licznie przybyłym gościach.

W uroczystości nadania imienia szkole udział wzięli: sekretarz KM PZPR tow. Adam Janik, przew. prez. MRN tow. Alfred Kolanus, kierownik wydz. szkół podst. Kuratorium Okr. Szkół w Katowicach tow. Paszczowa, wiceminister tow. Boryszowski, inspektor szkolny (obecnie zastępca prez. PMRN) tow. Marian Girczys, prezes zarządu ZNP tow. T. Tarnawski dyrektor huty „Borek”, prezes Rady Nadzorczej PSS, tow. Józef Michalski, prezes PSS tow. T. Tołkoczko oraz kierownicy podstawowych szkół bytomskich. Program uroczystości skrupulatnie przygotowany przez kierownika szkoły tow. Mikołaja Nazarewicza był bardzo urozmaicony.

Spółdzielnia Pracy „Dobrobyt” eksponuje na wystawach

Staraniem Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy zorganizowano ostatnio wystawę wyrobów spółdzielni pracy w Częstochowie. Ekspozycja również wyroby Spółdzielni Pracy Szewsko-Kuśnierskiej „Dobrobyt” z Bytomia prezentującej 25 nowych wzorów obuwi damskiego i męskiego. Na wystawie zawarto szereg korzystnych umów.

(ski)

Nowy Klub Techniki i Racjonalizacji

4 czerwca zostanie uruchomiony klub techniki i racjonalizacji kop. „Rozbark”. Nowa placówka zostanie wyposażona w nowoczesny mobilny, fachową bibliotekę oraz sprzęt radiotechniczny.

(1)

tygodnik BYTOMSKIE

Nr 22 (181)

BYTOM, 4. VI. — 10. VI. 1960 r.

CENA 1 ZŁ

Bilans niewymierny

Ogólnie przyjętym zwyczajem, z okazji poważniejszych wydarzeń historycznych lub innych rocznic państwowych i narodowych, zwykliśmy dokonywać bilansu naszych osiągnięć w danej dziedzinie życia gospodarczego lub kulturalnego, snuć plany na przyszłość.

Obok sukcesów gospodarczych, które bilansowaliśmy z okazji 15-lecia istnienia władzy ludowej, w roku bieżącym z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka dokonamy podsumowania wyników w dziele wychowania młodego pokolenia.

Dziś, z perspektywy 15 lat, nie będzie przesadą jeśli stwierdzimy, że dokonaliśmy potężnego dzieła w tej dziedzinie i patrząc w dniu dzisiejszym na radosny uśmiech naszych najmłodszych, serca nasze napelnione są dumą z dobrze spełnionego obowiązku wobec młodego pokolenia.

Dużym wysiłkiem i nakładem finansowym umożliwiliśmy normalną pracę w 42 szkołach podstawowych, (7 klasowych) zawierających 527 oddziałów, z których korzysta około 20 000 dzieci. Nie licząc oczywiście szkół licealnych, zawodowych, i szkół podstawowych i średnich dla młodzieży pracującej.

Pragnąc umożliwić wykonywanie pracy zawodowej matkom, zorganizowano w Bytomiu 42 przedszkola, w których pod nadzorem fachowego personelu pedagogicznego uczy się i wychowuje 2 879 dzieci w wieku przedszkolnym. Urządzono i wyposażono w niezbędny sprzęt, w biblioteki, gry i zabawy 18 świetlic szkolnych lub międzyuczelnianych dla dzieci matek pracujących. Istnieją również na terenie naszego miasta 4 Państwowe Domy Dziecka dla dzieci sierot i półsierot oraz dla dzieci skierowanych na podstawie postanowień wyroków sądowych, w związku z niewłaściwym i gorszącym prowadzeniem się rodziców i wywierającym ujemny wpływ na kształtowanie się charakteru dzieci.

Ponadto istnieją 2 Społeczne Domy Dziecka pod opieką „Caritasu” i 1 Zakład Wychowawczy dla Dzieci Moralnie Zaniedbanych. Na oddziale wyróżnienie zasługujące Młodzieży Dom Kultury przy ul. Powstańców Warszawskich.

Opieka wychowawcza nad dziećmi nie ustawała nawet z chwilą zakończenia roku szkolnego. W okresie wakacyjnym zorganizowano kolonie letnie w miejscowościach całej Polski, w których udział wzięło 922 dzieci. Dla młodzieży pozostającej w mieście bez

opieki, Inspektorat Oświaty zorganizował tzw. wczasy w mieście dla 1000 dzieci, którym jak najbardziej urozmaicono okres ferii letnich, organizując wycieczki, gry, zabawy itp.

Dla dzieci z Karbia, Miechowa i Bobrka zorganizowano ogrody jordanowskie, gdzie prowadzono zajęcia poza lekcyjną, dla 300 dzieci szkół podstawowych.

Jeśli dodamy, że koszt finansowania powyższych szkół

i placówek wychowawczych w roku ub. wyniósł około 50 milionów złotych, będziemy mieli obraz troski państwa o wychowanie młodego pokolenia naszego miasta.

Jeśli chodzi o bilans wychowawczo-moralny, ten jest niewymierny, ale pozwalając nam spokojnie patrzeć w przyszłość i oczekiwać wdzięczności tych, którzy nas zastąpią na każdym odcinku pracy dla dobra kraju i narodu.

S. Tomski.

Zmiany osobowe w składzie PMRN tow. Girczys viceprzewodniczącym

Na ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej podano do wiadomości, że dotychczasowy zastępca przewodniczącego MRN tow. Lucjan Szuka został odwołany z dotychczas zajmowanego stanowiska za nienależyte wywiązywanie się z powierzonych mu obowiązków.



W jego miejsce w drodze tajnego głosowania wybrano tow. Mariana Girczysa, dotychczasowego inspektora szkolnego.

Nowy zastępca przew. MRN urodził się 10 kwietnia 1906 r.

(ski)



Młodzież w wieku poborowym ma doskonałą okazję przygotowania się do służby wojskowej w ulubionej przez siebie formacji. Liga Przyjaciół Zolnierza prowadzi tzw. Przysposobienie Techniczno-Wojskowe o różnych specjalnościach. Szczegóły o tym szkoleniu podajemy na str. 3 kolumna 2 i 3. Na zdjęciu uczestnicy kursu PTV dla radiotelegrafistów podczas zajęć praktycznych w bytomskim radioklubie LP2.

Odznaczenia WKKF dla żeglarzy

Po regatach na Dzierżynie wręczono najwyższymi działaczom na niwie żeglarskiej zetyony i dyplomy przyznane przez WKKF.

Sposród żeglarzy bytomskich otrzymali je mgr inż. Mieczysław Kolodziej, Henryk Kulinski, Roman Niewiadomski, Leon Skotnicki, Jan Sodomani i Andrzej Świętochowski.

Opłat woj. kieleckie. Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego pracował jako nauczyciel w powiecie gorlickim. W czasie okupacji należał do tajnego Związku Nauczycielstwa Polskiego, prowadził organizację tajnej komplety nauczania. Po wyzwoleniu przybył na Śląsk osiedlając się na stałe w Chorzowie. Tutaj powierzono mu stanowisko podinspektora szkolnego. Z dniem 1 grudnia 1950 r. za usługi w pracy oświatowej mianowany został inspektorem szkolnym w Częstochowie. Jednocześnie pełni szereg odpowiedzialnych funkcji społecznych, tak w Miejskiej Radzie Narodowej jak i w Komitecie Miejskim PZPR. Od 1 lutego 1954 roku zostaje służbowo przeniesiony na teren Bytomia gdzie zostaje mu powierzono równorzędne stanowisko inspektora szkolnego. Ponadto jest członkiem Prezydium MRN, i przez okres dwóch kadencji, radnym przewodniczącym komisji kultury Prezydium MRN, zastępcą przew. komisji propagandy KM PZPR, członkiem komisji oświaty KM oraz przewodniczącym komitetu organizacyjnego Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Tow. Marian Girczys ma duże zasługi w pracy wychowawczej i oświatowej na terenie naszego miasta.

(ski)



Jaka praca taka płaca

Obowiązujący od 15 kwietnia br. nowy cennik robót akordowych w budownictwie w podstawowych tezach zakładają wyrównanie anomalii placowych.

Znane były bowiem wypadki, że robotnik zatrudniony w transporcie wewnętrznym np. jako pomoc murarska, zarabiał więcej od wykwalifikowanego pracownika — rzemieślnika budowlanego. Nowy cennik urealnia płace, stwarzając jednocześnie właściwe bodźce materialne stanowiące zachętę do zdobywania wyższych kwalifikacji.

Na naradach organizowanych przez aktywny związkowy i dyktację BPBM pozornie „pokrzywdzeni” mówili o niewłaściwościach.

W trakcie następnego spotkania a więc w czasie od 15

dokonczanie na str. 2

Utrzymanie porządku w klatkach schodowych należy do...

Problem ten już od dawna nurtował wszystkich mieszkańców. Zdania na ten temat były podzielone. Jedni utrzymywali, że sprzątanie klatek schodowych leży w gestii dozorców domowych, inni że powinni to robić sami lokatorzy.

Najczęściej ani jedni, ani drudzy nie wypełniali tego obowiązku. Nic dziwnego, że wiele klatek schodowych przedstawiało opłakany widok.

Na potrzeby kulturalne ZMS

Rada Robotnicza PBSz. udzieliła dużej pomocy finansowej powiększającej stale szeregi organizacji ZMS. Ostatnio Prezydium Rady Robotniczej wyraziło zgodę na przeznaczenie kwoty 2350 złotych z funduszu zakładowego na zakup radiodiodniarki oraz sprzętu turystycznego i sportowego.

(ski)

Bogatsi o wiedzę humanistyczną



W dniu 21. V. 1960 r. o godz. 19-tej odbyło się uroczyste zakończenie pierwszego roku nauki na Uniwersytecie Południowym przy Muzeum Górnośląskim w Bytomiu. Na zdjęciu słuchacze w czasie zakończenia roku szkolnego.

(ski)

Jeden z najlepszych

Jednym z najbardziej aktywnych stowarzyszeń kulturalnych naszego województwa — jest Bytomski Klub Literacki. Na systematycznie organizowane spotkania przychodzi z reguły około 200 bywalców.

(p)

krótko i zwięźle

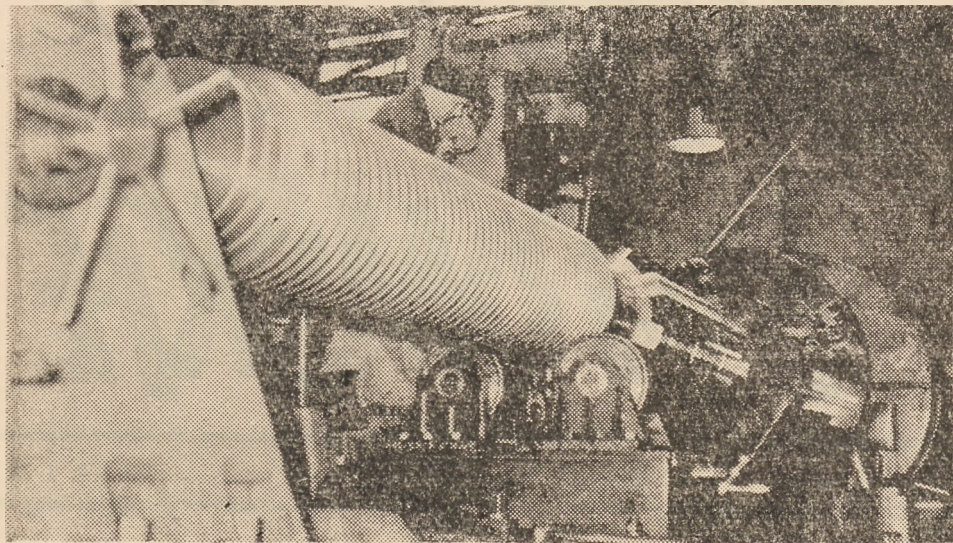
SIEĆ gazowa

Około 80 procent wszystkich budynków miejskich podłączonych jest do sieci gazowej. Pozostałe 20 procent zostanie podłączonych w najbliższych latach.

ZAGĘSZCZENIE

Stan zagęszczenia izb wyraża się wskaźnikiem 1,76 mieszkańca na izbę. Poprawienie sytuacji może nastąpić tylko poprzez forsowne budownictwo mieszkaniowe.

(p)



HUTA — HUCIE, to nie odmiana tego rzeczownika. To poprostu realna współpraca między hutami „Zygmunt” a „Warszawa”. Ostatnio łagiewnicy hutnicy wyprodukowali dla stołecznej zamieszczony na zdjęciu element techniczny.

Bytomscy ZMS-owcy skrócą ostatni rok 5-latki

Szlachetny zryw załogi hut im. B. Bieruta w Częstochowie do przedterminowego ukończenia zadań produkcyjnych ostatniego roku planu 5-letniego oraz apel skierowany do wszystkich załóg śląskich zakładów pracy, nie pozostał bez echa w środowisku młodzieży bytomskiej, zorganizowanej w Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Z inicjatywy sekretariatu KM ZMS odbyła się w ub. tygodniu w Miejskim Domu Kultury wielka narada dyrektorów kopalni, hut i innych przedsiębiorstw przemysłowych, sekretarzy KZ PZPR i delegatów KZ ZMS.

Z ramienia Komitetu Miejskiego PZPR w naradzie wzięli udział: I sekretarz tow. Mieczysław Hankus i kierownik, ekonomista tow. Kazimierz Strużak. Komitet Miejski ZMS reprezentowali wszyscy członkowie sekretariatu i I sekretarz tow. Henrykiem Stochem.

Wygłaszając referat na temat zadań bytomskiej organizacji ZMS w zakresie realizacji ostatniego roku planu 5-letniego, tow. Stochel stwierdził m. in. „Jednym z podstawowych czynników naczelnym zadaniem naszego Związku, czynnie zaangażowanego do pracy produkcyjnej, by poprzez swoje czynności uucić zbliżające się święto „22 lipca oraz Złot Grunwaldzki”.

— Na terenie naszego miasta — mówił dalej tow. Stochel — „pracuje 126 brigad młodzieżowych w górnictwie, hutnictwie i w innych zakładach pracy. Brygady te mo-

gą być przedmiotem dumy naszego Związku, gdyż są one poważnym czynnikiem podniesienia wydajności pracy i jakości produkcji oraz ważną formą socjalistycznego wychowania”.

Z kolei kierownik wydziału ekonomicznego KM PZPR tow. Kazimierz Strużak przedstawił zebrałym szczegóły praktycznego organizowania w zakładach ruchu współzawodnictwa, zachęcając jednocześnie do odwiezienia hut im. B. Bieruta i zapoznania się z systemem pracy tamt. załóg, które gwarantuje przyspieszenie wykonania zadań ostatniego roku 5-latki.

W międzyczasie I sekretarz KM ZMS tow. Stochel dokonał aktu dekoracji „Brawową Odznaką Janka Krasickiego” tow. Roberta Przybyła — brązowego młodzieżowego, pracującego przy piecu elektrycznym hut „Zygmunt”, za aktywny udział w realizacji Apelu Zjazdowego.

Następnie I sekretarz KZ ZMS przy kop. „Dymitrow” tow. Z. Boguszeński odczytał treść podjętych przez brygad młodzieżowe zobowiązań produkcyjnych w odpowiedzi na apel hut im. B. Bieruta. Również delegat młodzieżowych hut „Zygmunt” inż. T. Jeloniek, reprezentujący kolektyw inżynierjno-techniczny, przedstawił kilka wartościowych wniosków racjonalizatorskich, których realizacja przysporzy zakładowi około 170 tys. zł oszczędności w skali rocznej.

Po uroczystym podjęciu zobowiązań na dzień 22 Lipca przez kilku następnych przedstawicieli młodzieżowych gmin zabrał I sekretarz KM PZPR tow. Mieczysław Hankus. Apelował on do dyrektorów i kierowników zakładów o kontrolę nad podejmowanymi zobowiązaniami stwierdzając, że wszystkie zobowiązania muszą być realne i podejmowane wyłącznie w tych oddziałach i wydziałach, gdzie zachodzi tego konieczna potrzeba i które dają gwarancję, że zostaną w 100 procentach wykonane.

(TOM)

POWAŻNE ułatwienia w budownictwie indywidualnym

Budownictwo mieszkaniowe rozszerza się z roku na rok i przypuszczać należy, że za parę lat problem mieszkaniowy — jeżeli nie całkowicie, to w każdym bądź razie w dużym stopniu zostanie złagodzony.

Zainteresowane są w tym zarówno władze terenowe, jak i sami reflektanci na mieszkaniach. Przystano już liczyć wyjątkowo na przydziały władz kwaterekowych, zaczęto natomiast budzić własną inicjatywę i przedsiębiorczość.

Niedawno np. wybudowano 18 indywidualnych domków na parcelach, leżących przy ul. Łagiewnickiej i Świętochłowickiej.

W tej samej okolicy znajduje się jeszcze około 1000 m² terenu, który z powodzeniem można wykorzystać na budownictwo mieszkaniowe.

Wydział Gospodarki Komunalnej idzie w kierunku jak najdalej na rękę, umożliwiając uzyskanie na ten cel długoterminowej pożyczki pieniężnej i materiałów budowlanych. Chodzi tylko o inicjatywę i chęć posiadania własnego domku.

(TOM)

PORZĄDKOWANIE gospodarki trwa

dokończenie ze str. 1

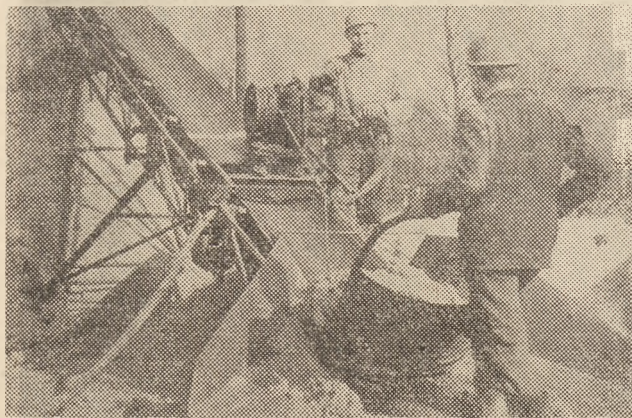
W związku z 15 maja, zmienił się stan Pracowników wydajnie, nie rzucił pracy, nie spadły również zarobki. Naturalnie odeszli ci, którzy dotychczas pracowali według starej i powszechnie do niedawna wyznawanej zasady: „Czy się stoi, czy się leży 2 tysiące się należy”.

Nowy cennik robót akordowych gwarantuje wykonanie norm i odpowiedni zarobek — jedynie w warunkach dobrej organizacji pracy. Siłą faktu wzrostu odpowiedzialności za budowę co z kolei sprawia, że wykonawstwo planu w pełni sezonu budowlanego jest dobre. Tym samym i zarobki pracowników są nieźle. Świadczy o tym konkretne cyfry i przeprowadzona na gorąco analiza. Nastąpił wzrost zarobków cieśli, tynkarzy, układaczy podłóg, lastrików, malarzy i wielu innych. Mniej korzystnie wyszli w pierwszym miesiącu pracownicy zatrudnieni przy robotach pomocniczych.

Lecz również ci już w następnych miesiącach przy strzeganiu domu najważniejszych i podstawowych zasad organizacji pracy dostaw materiałów i związanych z tym ściśle wydajności pracy, mają szansę przekroczenia swych zarobków sprzed dwu i trzech miesięcy.

J. Soliński

Łopata mechaniczna już pracuje



Twórcą projektu był inż. Edward Markowski, kierownik sztybu „Ignacy” kop. „Miechowiec”, sędziwego przez brygadę Przedsiębiorstwa Budowy Szybów.

Urządzenie składa się z przenośnika o długości 10 m na którym zabudowano kołowrót

powietrzny produkcji kanadyjskiej, leżący od lat bezużytecznie w magazynie. Do liny kołowrotu za pomocą „karabinów”, zaczepiono łopatę zgarzającą o poj. 0,1 m³. Zgarzanie łopaty piasku na przenośniku odbywa się po zsuniu wykonawcy z blachy 3 mm wzmoc-

nionej od spodu kątownikami. W przenośniku zabudowano u dołu jedną rolę przeciwdziałającą uginaniu się taśmy gumowej przy opóźnianiu łopaty.

Zasadniczą zaletą wynalazku jest jego prostota. Całe urządzenie można zamontować względnie zdemontować w ciągu kilku minut. Mechaniczna łopata służy do usypywania w przemyśle materiałów sypkich jak piasek i żwir oraz do podawania tych materiałów betoniarce. Obsługa urządzenia składa się tylko z dwóch ludzi. Praca nie wymaga dużego wysiłku fizycznego. Wydajność urządzenia jest wielokrotnie większa niż przy ręcznym ładowaniu zwłaszcza, że zasięg działania jest ograniczony tylko długością liny. W czasie pierwszej próby wagon piasku o tonażu 56 ton, usypiano w przemyśle w ciągu 1 godziny. Urządzenie rozwiązuje tak pracochłonne czynności jak zwałowania dużych ilości piasku na małej przestrzeni bez zwiększenia ilości zatrudnionych. Łopata mechaniczna zastosowana w szybie „Ignacy” już w marcu br.

Na wszystkich innych budowlanych PBSZ, wprowadzona zostanie do końca lipca br.

(ski)

Zamiast zbóż — warzywa

W ostatniej publikacji poświęconej podstawowym założeniom planu 5-letniego — omówiliśmy problem rozwoju miejscowej bazy przemysłowej. Kolejną publikację z tego cyklu, poświęcimy projektowi 5-latki w zakresie rolnictwa.

Żywność w roku 1965 ogółem o 1 tonę, z tego żywności wołowej o 0,2 tony.

Projekt planu przewiduje zmniejszenie arealu użytków rolnych o 20 ha w związku z koniecznością zabudowania osadnika przy Zakł. Górniczo-

Hutniczych „Orzeł Biały”. Na jego zmniejszenie wpłyną również powiększające się szkody górnicze, rozwój budownictwa mieszkaniowego i oświatowego oraz projektowana rozbudowa parku.

(I).



Cynizm i samowola

Początkom panowania pruskiego na Śląsku, poświęcona jest praca niemieckiego archiwariusza z Wrocławia — Viktora Loewe. W sposób obiektywny usiłuje nasłuchiwać sytuację ludności śląskiej na przestrzeni lat 1740 do 1815.

Mit o dobrodziejstwach Fryderyka II szafowanych podobno hojną ręką dla Śląska, opiera się na informacjach o nacjonalistycznych historiografii pruskich ujmujących całą problematykę ze swojego punktu widzenia, oraz na ustnych relacjach niemieckich kolonistów, którym administracja stworzyła świetne warunki bytowania.

Tymczasem jest smutnym faktem, że rany wojenne zadane Śląskowi wskutek wojen prowadzonych z Austrią o ta dzielnicę — leczono forsownym osadzaniem kolonistów niemieckich — dyskrzyniając i tak już wynędzniał-

łą ludność miejscową. Nic dziwnego, że w Gliwicach na 131 domów zaledwie 31 było zamieszkałych, zaś Bytom ledwo wegetował w oparciu o krapkę rozwinięte tkactwo. W dodatku częste były pożary niszczące całe osiedle i nie dawał wreszcie spokoju lokalnych lasach.

Rozgorzenie ludności śląskiej potęgował jeszcze bardziej fakt odradzania akcji uwłaszczania chłopów polskich.

Nawet po śmierci Fryderyka sytuacja nie uległa zmianie. Opoliszczony podzieleno na kilka latyfundiów. Stanowe państwo Bytom przeszło pod panowanie rodziny Henckelów. Uciśk i samowola nie miały prawie granic. Nie dziwnego, że wiele osób z naszych terenów uciekało podówczas do Polski. Na porządku dziennym były również lokalne buntury chłopskie. Towarzyszące im z reguły uwięzienia uczestników, uważane były przez chłopów jako okresowa poprawa bytu. Nastroje antypruskie wzmogły się jeszcze bardziej w początkach XIX wieku w związku ze straszliwą klęską głodową. Rozgorzenie doszło do tego, gdy władze rządowe zalecały czyniczne śląszakom — odżywianie się galareta z kości, jełonego rogu i ości. Dopiero rok 1809 przyniósł pewne ulgi, skasowanie reszta rzycho za rządów „żelaznego kanclerza”.

Gale miasto

Jak wynika z dawnych zapisków kronikarskich w roku 1515, prawie całe miasto padło pastwą płomieni. Nie ocalał ani jeden dom mieszkalny. Pożar szalał niepostrzeżony z uwagi na to, że wszystkie budynki były drewniane, kryte gontem lub siomą.

Podział „państwa”

87 lat minęło od chwili podziału olbrzymiego powiatu bytomskiego. W wyniku tego powstały cztery odrębne jednostki administracyjne mianowicie: Bytom, Tarnowska Góra, Zabrze i Katowice.



Największe w Europie urządzenie do badań napięć uderzeniowych

Największe dotychczas w Europie urządzenie do badania napięć uderzeniowych, sięgające aż 4,8 milionów woltów, ukończono niedawno przed terminem w uspołeczniowych zakładach transformacyjnych i rentgenologicznych w Dreźnie. Urządzenie, które zgodnie z umową miało być dostarczone do Związku Radzieckiego przed dniem 30 września, zostało na trzy miesiące przed upływem terminu załadowane do kilkunastu wagonów kolejowych i będzie przewiezione do ZSSR.

L. Pawłowski

Fryderyk Krasicki gościem młodzieży

W czasie II Zjazdu ZMS w Warszawie, delegaci bytomskiej organizacji ZMS nawiązali kontakt z obecnym na Zjeździe ojcem Janka Krasickiego — Fryderykiem i zaprosili go do Bytomia. Fryderyk Krasicki liczący dziś 72 lata przyjął zaproszenie i w ub. tygodniu odwiedził nasze miasto.

W czasie pobytu w Bytomiu spotkał się z młodzieżą górniczą w Klubie Młodzieżowym przy kop. „Miechowiec”. Zaczęli go gościć towarzyszyli sekretarze KM ZMS tow. Henryk Stochel i Aleksander Kaczmarek.

Salę klubową w Miechowiec wypełnili po brzegi nie tylko członkowie ZMS, lecz również niestowarzyszeni, słuchając z uwagą opowiadania starszaka o życiu i pracy bo-

hatera i twórcy organizacji młodzieżowych — Janka Krasickiego.

Na zakończenie spotkania delegaci młodzieży górniczej wręczyli gościowi wianki kwiatów i pięknie oprawioną książkę-album pt. „Jamki śląskie”.

Podobne spotkania odbyły się również w sali kina „Rozbark” z młodzieżą szkół licealnych i w klubie PSS przy ul. Mołotowa z młodzieżą pracującą w handlu i w spółdzielczości pracy.

Wszystkie spotkania przebiegały w nadzwyczajnej miłej atmosferze i na pewno pozostaną na długo w pamięci naszej młodzieży.

Zegnął bytomską młodzież, Fryderyk Krasicki zaprosił ją do odwiedzenia go w Warszawie, przy okazji pobytu w tym mieście.

(TOM)

Z rumieńcem wstydu

Mgr. inż. J. W. Czarnowski przewodniczący Rady Prasy Technicznej NOT w artykule napisanym dla „Trybuny Ludu” w następujący sposób sformułował swoje zdanie na temat czytelnictwa prasy technicznej:

„Podnoszenie poziomu wiedzy technicznej w zakładzie nie jest tylko sprawą prywatną pracownika zainteresowanego jest w tym jak najbardziej zakład, wobec czego dla kierownictwa zakładu nie może być obojętne czy personel inżynierjno-techniczny zna i czyta literaturę fachową”.

To założenia teoretyczne. A praktyka?

Zebrałem materiał do napisania publikacji na temat czytelnictwa książki i prasy technicznej przez kadre inżynierjno-techniczne naszych kopalni nie było zadaniem bynajmniej łatwym. W poszukiwaniu takich czy innych informacji kilkakrotnie zaglądałem do kopalni szukając odpowiedzialnych za sprawę czytelnictwa pracowników. W kilku wypadkach z uwagi na nagłą termin musiałem sięgnąć po słuchawkę telefoniczną aby uzupełnić brakujące wiadomości. Obraz uzyskany drogą obserwacji, obraz zainteresowania czytelnictwem książek i prasy technicznej przez miejscową kadre inżynierjno-techniczną jest raczej smutny.

Zainteresowanie tymi sprawami jest żenująco małe.

Przykłady? Chodząc po kopalniach w poszukiwaniu lokalnych bibliotek technicznych pytałem różne osoby o drogę. Najczęściej zdążyło się że zostaliem źle poinformowany. Dochodząc na wskazane miejsce dowiadywałem się, że ówczesna biblioteka kiedyś, przed laty tam była ale już dawno została przeniesiona. Gdzie? — Wzruszenie ramionami.

Zaczęłem wreszcie pytać dla zasady u wszystkich napotykanym o lokal biblioteki. Około 80 procent w ten sposób zainformowanych osób w ogóle nie orientowało się w położeniu poszukiwanej instytucji.

Wstępne, żalonne obserwacje potwierdziły później rozmowy z osobami odpowiedzialnymi za księgozbiory. Charakterystyczna jest wypowiedź inspektora szkolenia wewnątrzzakładowego kopalni „Bytom”.

Na wstępie rozmowy zapytał, czy chcę pisać pozytywnie, krytycznie czy też chciałbym usłyszeć prawdę. Oczywiście o tą ostatnią chodziło.

Z książek oraz czasopism technicznych najczęściej korzystają w kopalni „Bytom” stażyscy — młodzi inżynierowie i technicy nie zajmujący jeszcze określonych etatów pracowniczych. Stosunkowo

wo żywe zainteresowanie literaturą fachową przejawia jeszcze młoda kadra inżynierjno-techniczna, mająca takie czy inne braki w edukacji fachowej. Jeśli chodzi o starszą generację techników czy inżynierów zaobserwowano zjawisko kompletnej ignorancji. Z reguły nie interesują się literaturą fachową. W czasie sezonowym egzaminów specjalistycznych niejednemu z nich przyłapano na niewiedzy ze znajomości bieżących zagadnień technicznych musi się rumienić. Niestety nawet ten rumieniec egzaminacyjny nie stanowi dla wielu żadnego bodźca do pogłębienia i rozwijania kwalifikacji. Zastępowane zdania potwierdzają obserwacje osób prowadzących biblioteki techniczne w kopalniach „Dymitrow”, „Miechowiec”, „Rozbark”, oraz pozostałych. Charakterystyczny przykład „zainteresowania” książką techniczną zainstalował w kopalni „Dymitrow” gdzie przez dłuższy okres czasu cały księgozbiór zamagazynowany został w malutkiej komóreczce i zamknięty na cztery spusty. W innych kopalniach było wprawdzie trochę lepiej, lecz bynajmniej nie za dobrze. Jeszcze w pierwszych latach powojennych zainteresowanie czytelnictwem było większe. Podyktowały to zresztą warunki. Np. w kop. „Rozbark” dawniej było około 400 czytelników biblioteki technicznej. Obecnie oficjalnie zarejestrowano 180. Przeciwnie miesięcznie korzysta z książek z pewną regularnością około 15 osób. Podobnie w kop. „Szombierki”. Oficjalnie zarejestrowano 450 czytelników. Korzysta z niej około 209 osób. Trudno powiedzieć ile osób korzysta naprawdę systematycznie. W dodatku wśród osób korzystających z biblioteki to w 2/3 robotnicy i tylko w 1/4 personel inżynierjno-techniczny. Jeżeli zestawimy ze sobą te ilości, oraz stan kadry inżynierjno-technicznej kopalni otrzymamy cyfrę, która nie ma się co chwalić. W kopalni „Miechowiec” regularnie czyta 45 osób.

Cytowaniem podobnych przykładów można się bawić w nieskończoność. —

Działacze propagandy, kultury i oświaty radzili nad popularyzacją uchwał IV Plenum

Mimo, że od IV Plenum KC PZPR minęło sporo czasu, nadal odbywają się różnego rodzaju zebrania i narady poświęcone realizacji wytycznych partii.

Ostatnio, z inicjatywy KM PZPR, odbyła się narada miejskiego aktywu propagandowego. Wzięli w niej udział kierownicy domów kultury i świetlic, kierownicy radiowe-

złów zakładowych oraz sekretarze propagandy KZ PZPR większych zakładów pracy.

Podstawą dyskusji był list egzekutywy KM PZPR, skierowany do wszystkich podstawowych organizacji partyjnych. Sekretarz KM PZPR tow. Adam Janik omówił na wstępie zasadnicze wytyczne i zalecenia listu.

Zabierający głos w dyskusji

dzielili się doświadczeniami oraz sugerowali sposoby realizacji wytycznych IV Plenum. Bardzo ciekawe i rzeczowe uwagi oraz wnioski w dziedzinie realizacji uchwał IV Plenum PZPR zgłosili tow. tow. Furowicz, z huty „Bobrek”, Stanisław Horak — zastępca kier. Wydziału Kultury Prez. MRN, Jan Ogiński — kierownik radiowęzła kop. „Szom-

berki” i Stanisław Rembisz — dyrektor MDK.

Głos zabrał również obecny na naradzie I sekretarz KM PZPR tow. Mieczysław Hankus. Zwrócił on m. in. uwagę na konieczność unikania szablonu w propagandzie partyjnej oraz wyszukiwania coraz to nowych form w zależności od specyfiki terenu.

(Sol)

Kres „przeciekom” alkoholowym

Do redakcji często napływają pisma, sygnalizujące fakty otwierania sklepów, sprzedających wyłącznie napoje alkoholowe.

Istotnie w ostatnim czasie na terenie Bytomia powstały cztery nowe tego rodzaju placówki handlowe branży cukierkowo-spirytusowej. Ale nie wszyscy zapewne zdają sobie z tego sprawę, że właśnie tego rodzaju, specjalistyczne sklepy w olbrzymiej mierze umożliwiają właśnie realizowanie ustawy antyalkoholowej.

Paradoks? Tylko pozorny.

Ostatnio Wydział Handlu Prez. MRN właśnie w celu realizowania ustawy antyalkoholowej, działając w ścisłym porozumieniu z zainteresowanymi przedsiębiorstwami, przeprowadza reorganizację sieci sklepów. Ta wspólna akcja polega na wycofaniu ze sprzedaży z wytypowanych sklepów spożywczych napoi alkoholowych powyżej 18% i sprzedawania ich wyłącznie w sklepach specjalistycznych, cukierkowo-spirytusowych.

Jako przykład może służyć jeden z ostatnio uruchomionych tego rodzaju sklepów przy ul. Piekarskiej do którego przeniesiono cały zapas wódki ze sklepu spożywczego z tej samej ulicy.

Dobrze — pomyśli sobie nie jeden z Czytelników — co to właśnie konkretnego daje?

Otóż dochodzimy do sedna sprawy. Wiadomo powszechnie, że w dni wyplat sprzedawców alkoholowych jest wzbroniona, ale skąd się biorą w takim razie pijacy? Gdzie kupują wódkę?

W sklepach spożywczych, często po znajomości, często po prostu drogą stosowania różnych metod i presji udaje się nabyć ciwiarke czy nawet politrówkę. Dochodzi nieraz do konfliktów pomiędzy sprzedawcą a klientem, powoduje zakłócenie normalnej sprzedaży towarów spożywczych, prowadzi do naruszenia ustawy antyalkoholowej.

Sklepy spirytusowe, rozwiązują to zagadnienie niemal radykalnie. W wypadkach naturalnie, gdy wycofa się sprzedawca alkoholu ze sklepów spożywczych. W dni wyplat te specjalistyczne sklepy będą oczywiście nieczynne. A więc wszelkie „przecieki” alkoholowe tym samym będą niemożliwe, po prostu „zatyka się” źródło wódki.



Popatrzcie jak ten czas szybko upływa. Jeszcze niedawno w ostatnią sobotę karnawału bawiliśmy się w przedszkolu na naszym wieczorku na dworze było już ciemno i przyszliśmy ubrane w ciepłe palta. Zostały tylko wspomnienia i zdjecie. Bal kostiumowy ma dużo uroku a jednak czerwcowy wiosenny dzień dostarcza jeszcze więcej przyjemności. Spacer, gonitwy, zabawy na wolnym powietrzu, a jak po tym smakuje drugie śniadanie czy podwieczorek.

O alejce po raz drugi

Skrzyżowanie ulic B. Bieruta i Ł. Sawickiej — to bezsprzecznie najsilniej oświetlony fragment Bytomia, który na tym małym odcinku może śmiało konkurować z Katowicami, jednym z „najjaśniejszych” miast w kraju. Zasluge tej iluminacji nie należy przypisywać władzom komunalnym — gdyż obie wspomniane ulice mimo nawet zastosowania współczesnych świetlówek — są ciemne.

Źródło intensywnego światła pochodzi z szerokich okien nowobudowanego gmachu BZPO.

Ten skrawek miasta powinien zmobilizować odpowiednie władze i tak długo ich rażić w oczy, dopóki nie doprowadzą do należytego stanu, zdemastrowanej instalacji oświetleniowej w równoległej do ul. Bieruta alei parku.

Odskładanie na okres późniejszy remontu spowoduje, że późną jesienią a więc w tym czasie kiedy już nikt nie korzystał z alejki, będzie ona „nareszcie” gotowa. „Trudno być prorokiem we własnym kraju” ale spoglądając — naturalnie w dzień — na perspektywę zniszczonych armatur, zerwanych przewodów itp. od blisko dwóch lat, perspektywy przyszłościowe są tak samo czarne jak alejka w nocy.

Klatki schodowe knajpami

Niektórzy ludzie zamieniają klatki schodowe na „knajpy”. Przybyliki Bachusa. Podobne wypadki notuje się częściej w pobliżu restauracji i sklepów z piwem, wódką oraz winem.

Najwięcej „zaimprovizowanych” knajp” jest na ulicy Janty.

Lokatorzy z reguły boją się interwencji w własną reżisję, gdyż butelki w rękach wysłanek są zazwyczaj groźne.

Patrole milicyjne natomiast nie często kontrolują nawet wieczorem klatki schodowe. A szkoda. (S-ki)

Atrakcyjne kursy dla poborowych

W ramach działalności Ligi Przyjaciół Żołnierza często słyszy się o szkoleniu PTW. Nie wszyscy jednak wiedzą co to jest za forma szkolenia i dla kogo jest ona dostępna. Oto garść informacji, które zainteresują niewątpliwie wszystkich młodych ludzi w wieku poborowym.

Przyposobienie Techniczno-Wojskowe, LPZ prowadzi już od kilku lat. Charakterystyczną cechą PTW jest jego wielostronność. Na terenie woj. katowickiego prowadzi się PTW w zakresie szkolenia motorowego, łączności radiowej, morskiego i inżynierskiego. Każdy rodzaj szkolenia obejmuje kilka specjalności.

Młodzież w wieku poborowym zgłaszając się na kurs motorowy uiszcza tylko jedną piątą opłaty szkolenia normalnego.

Młodzież przeszkolona na organizowanych przez LPZ kursach Przyposobienia Techniczno-Wojskowego ma pierwszeństwo do odbycia zasadniczej służby wojskowej w o-

... IMIENIEM astronoma

dokończenie ze str. 1

i atrakcyjny, przy tym pełen powagi, jak zresztą wymagał tego charakter chwili.

Wiele momentów wzruszeń dostarczył nie tylko młodzieży, ale i starszym — referat o lokalizacji kierownika szkoły tow. Nazarewicz, który zachęcając młodzież do pilności i wytrwałości w nauce, wywołał u starszych uczestników uroczystości wspomnienia minionych lat szkolnych i pewną dozę zadróżki warunków, w jakich obecna młodzież pobiera naukę. Po części oficjalnej odbyło się spotkanie, które upłynęło w nader miłej atmosferze. (Tom)

Nagrody za krzyżówki

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 30 nagrody książkowe wręczyli: oł. Maria Sachaj Bytom ul. Piekarska 64/1, ob. Alfreda Grzechowiak — Bytom 5 ul. Odrodzenia 10 i ob. Stefan Mendocha — Bytom ul. Karola Miarki 21.

Nagrody wysłamy pocztą.

Przeniesć targowisko to nie wszystko

Decyzja przeniesienia targowiska ze śródmieścia na plac Rococo była jak najbardziej słuszna. Jednak władze miejskie nie pomyślały o jednej bardzo zasadniczej sprawie — przygotowania terenu.

Skutki zaniedbania już się uwidoczniły. Wystarczy aby spadł deszcz a dojście i cały teren targowiska zamieniają się momentalnie w grzęsawisko.

Warto pomyśleć nawet post factum o odpowiednim uzbrojeniu terenu zabezpieczającym targowiska przed tego rodzaju niespodziankami. (Ski)

Wandalizm

Znany wspaniały park świerklaniecki i jego budzący ogólny zachwyt różnorodny zabytkowy drzewostan. Czy ten piękny obiekt wraz z zabudowaniami został przeznaczony odpowiednią uchwałą na ucząsy niedzielne, miejsce wychowania młodzieży zadytmionych okolicznych miast i osiedli.

Ostatnio na terenie parku rozległ się stuk siekier i zgrzyt pił. Pracownicy filii Krakowskiego Przedsiębiorstwa Maszyn Rolniczych — nieczym ośmianicy w puszczy wytnali skutliwie drzewa przyroutując miejsce pod „budowę” magazynów.

Po prostu wierzyć się nie chce, że właśnie w okresie, kiedy na terenie kraju, ogromnym wysiłkiem niemal całego społeczeństwa przeprowadza się

akcję zadrzewiania, właśnie w rezerwacie przyrody — jakim jest niewątpliwie Świerklaniec — z uwagi na wiele rzadko spotykanych drzew — działa się zupełnie w przeciwnym kierunku. Ten fakt ma szczególną wymowę.

Nasuwają się pytania, kto wydaje takie „genialne” decyzje w sprawie lokalizacji magazynów akurat na terenie zabytkowego parku, które w konsekwencji kolidują z ustawą o ochronie przyrody.

Wiele lat trzeba czekać zanim zabliźni się rana zadana naturze.

Ten aspołeczny czyn, typowy przykład beczymności i wandalizmu na szerszą skalę nie może pozostać bez echa. Winy nych wydania niefrasobliwej decyzji należy pociągnąć do odpowiedzialności.

Z NASZYCH DZIELNIC

ROZBARK. Dużym utrapieniem mieszkańców tej dzielnicy zamieszkałych szczególnie przy ul. Chorzowskiej są rozkopane chodniki i ulice. Stan ten trwa niezmiennie od dwóch lat. Wiele mieszkańców zdających wieczorami do domu nabiło sobie tutaj już guza. Kiedy wreszcie nastąpi wyrownanie dołów i wysypisk?

BOBREK. Najbardziej zanieczyszczonym terenem w dzielnicy „Bobrek” jest z pewnością posesja na której mieści się administracja huty „Bobrek”. Leżą tu sterty papierów i różnego rodzaju śmieci.

Mieszkańcy twierdzą że gotowi są zrobić sam porządek w obiekcie zajmowanym przez administrację. Nie mogą tego dokonać ponieważ dostęp do brudów i nieczystości strzeże zazdrośnie druczane ogrodze-

nie. Proponujemy rozgrodzić teren lub usunąć natychmiast nieczystości, papiery i inne brudy.

Prawie, że w centrum Bobrka przy ul. Odrodzenia przebiega posesja nr 9 — 11 panuje niesamowity bałagan. Sterty gruzu, śmieci, gliny, kawałki drzewa oraz metalu zalegają chodnik. Byłby wreszcie czas, aby uporządkować to miejsce bądź co bądź położone w centrum dzielnicy.

MIECHOWICE. Ta wiadomość ucieszy z pewnością mieszkańców największej w naszym mieście dzielnicy robotniczej. W najbliższym czasie powstanie w Miechowicach targowisko. Informacje tej treści podała do wiadomości na ostatniej sesji MRN kierownik Wy-

działu Handlu Prezydium MRN tow. Leopold Kurzac. Skonczą się więc kłopoty gospodyń, które po drob wiekisi masło i inne artykuły, były zmuszone przyjeżdżać aż do śródmieścia. W tej chwili rozpatruje się możliwość lokalizacji targowiska w najbardziej dogodnym dla mieszkańców miejscu.

ŁAGIEWNIKI. A my to od nacochoy — pomyśla mieszkańcy Łagiewnik po przeczytaniu powyższej notatki. I dla nich mamy podobnie radosną nowinę. W Łagiewnikach również powstanie targowisko. Prezydium MRN rozpatruje możliwość jego lokalizacji na tradycyjnym miejscu. Uwagi i wnioski mieszkańców Łagiewnik mile widziane. Prosimy je nadsyłać do Wydziału Handlu Prezydium MRN ul. Katowicka nr 18. (ski)



Już od najmłodszych lat dzieci nasze w licznych przedszkolach znajdują opiekę i mają okazję do rozwijania wrodzonych talentów.

Najmłodsze pokolenie Ziemi Zachodnich

Dzieci urodzone w województwach zachodnich i północnych Polski stanowią 34,6 proc. wszystkich mieszkańców tych ziem.

W 1975 r., a więc za piętnaście lat, na ziemiach zachodnich i północnych będzie mieszkało 10,3 mln osób.

Już w latach 1970—1975 zaczęła wstępować w związku małżeńskie urodzeni po wojnie na ziemiach odzyskanych, a ich dzieci będą drugim z kolei pokoleniem zrodzonym na terenach przywróconych macierzy.

Młodość ludności tych ziem ukształtowała się m. in. w wyniku osiedlania się w przeważającej mierze ludzi młodych przybyłych z województw centralnych kraju, oraz w związku z osiedlaniem się na tych terenach repatriantów, których cechowała tradycyjna wielodzietność.

Ludność województw zachodnich i północnych nadal pozostaje w swojej strukturze ludnością młodą, szybko się rozrastającą — szybciej aniżeli w pozostałych częściach kraju. Ilustruje to doskonale stosunek urodzeń do zgonów, który w 1958 r. wyniósł dla województw zachodnich i północnych 4,25, podczas gdy dla pozostałych jedynie 2,81.

Jak ukształtuje się struktura wieku ludności do r. 1965 ilustruje poniższa prognoza.

STRUKTURA WIEKU LUDNOŚCI W 1965 R. (w procentach)

wiek	województwa	
	północne i zachodnie	pozaślone
0 — 14	37,8	31,4
15 — 59	54,6	57,3
60 i więcej	7,6	11,3
Razem:	100,0	100,0

Stan ludności zdolnej do pracy będzie w tym okresie stosunkowo mniejszy w województwach zachodnich i północnych aniżeli w pozostałych częściach kraju, jednak już w następnych latach zostanie skompensowany z nadwyżką.

Województwa zachodnie i północne przez cały omawiany okres zachowują niezmiennie korzystną — w stosunku do pozostałych — sytuację w odniesieniu do liczebności ludzi w wieku ponad 60 lat.

Wprawdzie nawet jak na stosunki polskie duża stopa wzrostu ludności na ziemiach zachodnich i północnych stawia całe społeczeństwo i władze państwowe przed dodatkowymi i trudnymi zadaniami zabezpieczenia rodzajem się na tych ziemiach dzieciom nie tylko ich dzieciństwa, ale i warsztatów pracy na przyszłość, to przecież ich liczebność i potrzeby nakazują nadanie temu regionowi tak wysokiej rangi gospodarczej i społecznej w kraju jakiej nigdy dotąd nie posiadał.



W ogródkach jordanowskich, ogrodach dla matki i dziecka, dzieciarnia używa sobie drowli, korzystając z licznych urządzeń do zabaw i gier ruchowych.



Podczas gdy matki zatrudnione w hucie „Bobrek” wykonują pracę zawodową, ich maleństwa znajdują się pod opieką pielęgniarek.



Takim „autobusem” przewożone są oseski w szpitalu i izbie porodowej.

O potrzebie laickiego wychowania młodzieży

Sprawa rozwoju kultury laickiej, treści i form wychowania świeckiego młoczyzników partyjnych, oświatowych i tego pokolenia stoi w centrum uwagi organizacji społecznych. Prasa i radio podjęły merytoryczną dyskusję nad humanistyczną i laicką treścią socjalistycznej moralności i potrzeba jej wychowawczego oddziaływania na ogół społeczeństwa.

Jako pedagog i wykładawca etyki laickiej chciałbym podzielić się szeregiem uwag, odnośnie postawy moralno-obywatelskiej i filozoficznej naszej młodzieży i wyprowadzić kilka istotnych wniosków.

Obserwacje jakie poczyniłem w środowisku młodzieży szkół średnich i akademickich pozwalają stwierdzić że:

- proces zubożenia religijnego wśród młodzieży jest faktem,
- ilość wierzących i konsekwentnie praktykujących jest stosunkowo mała,
- życie religijne poważnej części młodzieży wierzącej manifestuje się tylko koło zewnętrznie, bez zaangażowania moralno-uczuciowego i intelektualnego,
- postawę religijną część młodzieży uzasadnia tradycją rodzinną, przyzwyczajeniem, biologicznym strachem przed ukaraniem, karą boską itp.,
- poważna część wierzących nie potrafi rzeczowo uzasadnić podstawowych aktów i dogmatów wiary,
- część wierzących swój akt wiary uzasadnia tylko tym, że określone religie zawierają etykę religijną, któ-

ra dla nich, wierzących, ma praktyczną użyteczność w postępowaniu moralnym,

- część wierzących po prostu nie może sobie umysłowość postępowania moralnego bez dogmatycznej tezy o nieśmiertelności duszy, karze i nagrodzie wiecznej,
- obywatelska większość z pośród wierzących przejawia na ogół stosunek krytyczny do kierunku konserwatywnego kościoła w kwestiach społecznych i kultury humanistycznej,
- intelekt w aktach wiary nie odgrywa niemal żadnej roli w polskich środowiskach młodzieżowych,
- emocjonalny klimat religijny u części młodzieży, wynika z tendencji do idealizacji przedmiotu uczuć w okresie rozwojowym.

Pocyniłem ciekawe spostrzeżenia, że religia w środowisku akademickim zastraca powoli swoją atrakcyjność zarówno filozoficzno-poznawczą jak i kulturalną.

Filozofia religii, teologia, dogmatyka, etyka wyznaniowa, księgi święte nie stanowią istotnej strawy duchowej dla współczesnej młodzieży szczególnie akademickiej ze względu na mistycyzm, metafizykę, scholastykę, brak realności i logiki w argumentacji, jezuityzm i ortodoksję.

Młodzież znamionuje duże poczucie realizmu, krytycyzmu, pasja poznawcza, racjonalizm myślenia i odczuwania, poczucie solidarności społecznej, kult faktów, cywilizacji technicznej, nauki, odkryć i wynalazczości.

Tempo życia społecznego i kulturalne-

go angażuje i absorbuje także młodzież, która jakże żywo potrafi reagować na wszelkie zmiany i wydarzenia. Pasja życia porwuje ją, każe jej studiować, kształcić umysł charakter — wyzwalać młodzieńcze impulsy temperamentu. Profil moralno-obywatelski i filozoficzny młodzieży, tej która obserwuje i której sprawę znam — nie rysuje się wyraźnie i jednoznacznie. Mogą jednakże stwierdzić, że aktualnie następuje gwałtowne przewartościowanie postaw obywatelskich, moralno-uczuciowych i filozoficznych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że następuje proces dewaluacji etyki religijnej, filozofii religii i autorytetu moralno-obywatelskiego kościoła w środowisku młodzieży i starszego społeczeństwa. Indyferentyzm religijny, rozwój kultury laickiej i humanistycznej sugestywności i atrakcyjności filozofii materialistycznej w środowiskach młodzieży współczesnej stanowią prawidłowość i konsekwencję przemian ekonomiczno-społecznych i kulturalno-obywatelskich jakie dokonały się w naszej rzeczywistości.

Towarzystwo Szkoły Stwieckiej dąży do wychowania nowego modelu człowieka i społeczeństwa: demokratycznego, głęboko humanistycznego, w laickich podstawach moralnych, nie obciążonego mitologią biblijną, mistyką i etyką religijną.

Taki też cel wychowawczy widzimy w odniesieniu do rosnących pokoleń młodzieży polskiej — wychowanie laickie w duchu humanizmu socjalistycznego.

Edmund Ożóg

prof. Liceum im. B. Chrobrego

Niedziela na boiskach piłkarskich

I LIGA
Polonia Bytom — Lechia Gdańsk

III LIGA
Górník Mikulczyce — GKS Szombierki, Polonia Piekary — Górník Czerwionka, Naprzód Rydułtowy — KS Bobrek Karb, Kolejarz Katowice — Silesia Miechówice, KS Miechówice — Start Chorzów.

A KLASA
GKS Andaluzja — Ruch Radzionków, GKS Rozbark — GKS Szombierki Ib LKS Lubliniec — Kopalnia Julian, LZS Orzeł Nakło — Fortuna Marchlewski, GKS Czarni Bytom — Polonia Ib Bytom, LZS Tempo Stolarzowice — Stal-Bet Strzybnica, KS Śląsk Tarn. Góry — LZS Śląsk Koszęcin, LKS Odra Miasteczko — LKS Łagiewniki.

B KLASA
KS Bobrek Karb Ib — Polonia III Bytom, Fortuna Marchlewski Ib — Silesia Ib Miechówice, Unia Tarn. Góry — Polonia Ib Piekary, Ruch Ib Radzionków, pauza.

Rolnik Zbrosławice — Naprzód Wieszowa, Czarni Sucha Góra — Orzeł Brzeziny Sl. Orkan Wielka Dąbówka — LZS Świerkianiec, Górník Bobrowniki p a u z u j e.

Radzionków i Rozbark zagrożeni przez rywali

Walka o tytuły mistrzowskie w grupie I klasy A toczy się zacęcie w każdym spotkaniu, a najlepszym tego dowodem są wyniki, jakie uzyskano w ubiegłą niedzielę.

Wszystkie spotkania rywali zakończyły się remisami. Faworyci za jakich bezspornie uważano piłkarzy Radzionkowa i Rozbarku musieli oddać swoim przeciwnikom po 1 punkcie, choć grali na swoich boiskach.

Następna kolejka spotkań może przynieść również wiele niespodzianek i dalsze zmagatwanie sytuacji tak w górnym jak i w dolnym rejonie tabeli.

Najciekawszym spotkaniem będzie bezspornie mecz Górników Rozbarku i Szombierki. Rezerwiści kopalni Szombierki nie zrezygnowali jeszcze z końcowego sukcesu i w dalszym ciągu marzą o tytule mistrza grupy, choć ostatnio obniżyli swoje „loty”, ale pocieszają się tym, że jedenastka Rozbarku w ciągu ostatnich tygodni spisuje się nie najlepiej.

Przypominamy, że w pierwszej rundzie spotkań zwyciężyli górnicy Szombierki w skromnym stosunku 2:1, ale wygrana przyszła im bardzo trudno.

A jak będzie w meczu rewanżowym?

Przed trudnym zadaniem stoja również piłkarze Ruchu Radzionków, którzy wyjeżdżają do Andaluzji zagrożeni spadkiem, a jak wiadomo drużyny, którym grozi degradacja zdolne są do uzyskania najbardziej zaskakującego wyniku.

Na rezultat tego meczu oczekiwania będą z niecierpliwością zawodnicy Rozbarku. Jako bezpośredni rywale Radzionkowa do tytułu mistrza grupy. Jedenastka Czarnych Bytom spisuje się jak dotychczas nadszperkowanie dobrze, natomiast w rezerwie Polonii Bytom, która do ubiegłej nie-

Pierwsze punkty piłkarzy ręcznych Bobrka

Jak dotychczas beniaminek I ligi w piłce ręcznej KS Bobrek Karb nie zanotował na swoim koncie spodziewanych sukcesów. Piłkarzom ręcznym przedmiescia Bytomia udało się dopiero w 6-tej kolejce spotkań zdobyć pierwsze 2 punkty i to z drużyną, która nie posiadała i nie posiada w dalszym ciągu żadnego dorobku punktowego, a mianowicie z Zawiszą Bydgoszcz.

Zespół Bytomia, w którym „pierwsze skrzypce” grają bracia Skibowie zwyciężyli w Bydgoszczy zdecydowanie i zastępowanie, a szczególnie dobrze w tym meczu zagrali atak, który strzelił aż 13 bramek.

Ciekawy wyjazd juniorów „Polonii”

Z końcem czerwca br. w mieście portowym Rijekę nad Adriatykiem zorganizowany zostanie międzynarodowy turniej piłkarski juniorów.

Wśród zaproszonych drużyn znaleźli się również młodsi piłkarze bytomskiej „Polonii”, dla których wyjazd do tego historycznego miasta Jugosławii będzie z pewnością dużym przeżyciem. Turniej odbędzie się w dniach od 26 czerwca do 4 lipca br. tak że nie stoi na przeszkodzie, aby za granicę wyjechali również młodsi piłkarze, którzy uczęszczają do szkół.

Wyznaczona na wyjazd ekipa liczyć będzie 19 osób, a na kierownika wyprawy wyznaczony został przedstawiciel Federacji „Ogniw”.

Polski Związek Piłki Nożnej wyraził już swoją zgodę na wzięcie udziału w turnieju juniorów Polonii Bytom, co należy uważać za duże wyróżnienie, gdyż wyjazd do Rijeky będzie w bieżącym roku już drugim wyjazdem za granicę młodzieży piłkarskiej wicemistrza Polski.

* * *

Lewy obrońca Polonii Bytom Bogusław Widawski, który w czasie turnie po Belgii i Holandii doznał poważnej kontuzji kolana, poddany został operacji łokotki, którą wykonał znany specjalista dr dr Daab i Michnik. Operacja udła się znakomicie. Widawski czuje się bardzo dobrze i jest nadzieją, że tego sympatycznego piłkarza utrzymamy jeszcze w bieżącym roku na zielonej murawie.

* * *

Nieprowadzenia piłkarzy Polonii zwyciężyli wielu jej zagorzałych zwolenników do uczęszczania na mecze mistrzowskie, co odbija się bardzo ujemnie na dochodach klubu. Pomimo bardzo dobrej gry z Polonią Bydgoszcz na widowni znalazła się minimalna liczba widzów. Takiej kasy jak w tym spotkaniu, w ujemnym tego słowa znaczeniu, na przetrzyni ostatnich 15 lat Polonia jeszcze nie zanotowała.

Żeglarskie Mistrzostwa Śląska

Dwóch mistrzów z Bytomia

Doroczne regaty o Mistrzostwo Okręgu seniorów rozegrano dnia 28-29. V. na jeziorze Dzierżno przy silnej obsadzie Finnów (26 jachtów), średniej — Omeg (14 jachtów) i słabej w Słonkach (4 jachty).

Wyniki łącznej punktacji 6 wyścigów, dały drużynowe zwycięstwo KSW „Górník” z Bytomia (16283 punkty) przed MKS — Bytom (15301 p.), Azotami — Chorzów (11248 p.) i Szwalem — Kraków (8200 p.).

W klasie Finn tytuł Mistrza Śląska zdobył członek kadry narodowej — A. Podolski (6200 p.). Jednakową ilość punktów (5899) uzyskali: Gardula Cz. (MKS — Bytom) oraz Szuster W. (Górník — Bytom) czyli miejsce 2/3, a następnym był Wentkowski A. (5422 p.) (Azoty Chorzów) i dwaj „Górnicy” bytomscy Orłowski W. (4626 p.) i Nawrat H. (3501 p.).

W klasie Omega: 1) Tomaszyniec J. Górník — Bytom Mistrz Śląska (5758), 2) Kocyna H. Górník — Gliwice (4253 p.), 3) Podleski Fr. Szkwał (3475 p.), 4) Kukliński H. MKS Bytom (3202 p.).

W Słonkach nie przyznano tytułu mistrzowskiego gdyż startowały 4 jachty a wymagano co najmniej 6-ciu. Wygrało je dwóch sterników „Azotów” przy jednakowej ocenie punktów (2913): Olesz P. i Zarembo E.

Dokąd pójdziemy w przyszłym tygodniu?

OPERA ŚL.
4. VI. 1960 r. Bytom — godz. 19.00 — „Traviata”,
8. VI. 1960 r. Bytom, godz. 19.00 — „Czarodziejski Flet”,
9. VI. 1960 r. Chorzów, godz. 19.00 — „Carmen”,
10. VI. 1960 r. Bytom, godz. 19.00 — „Trubadur”,
11. VI. 1960 r. Bytom, godz. 19.00 — „Straszny Dwór”,
14. VI. 1960 r. Bytom, godz. 19.00 — „Casanova”.

KINO „BALTYK”
Początek seansów: 10.00, 12.30, 15.30, 18.00, 20.30.
2-10. VI. 1960 r. Złamana strzała” produkcji USA, dozwolony od lat 12.
11-16. VI. 1960 r. „Tam gdzie rosną poziomki” produkcji szwedzkiej, dozw. od lat 16.
17-19. VI. 1960 r. „Tania i jej matka” produkcji radzieckiej, dozwolony od lat 14.

KINO „ŚLĄSK”
Początek seansów: w dni powszednie — 17.30, 20.00, w niedziele i święta — poranek, godz. 11.00.
Od 4-7. VI. 1960 r. „Córceczka” produkcji angielskiej, dozwolony od lat 18.

Od 8-10. VI. 1960 r. „Marzenia i zabawy” produkcji czeskiej, dozwolony od lat 10.
Od 11-16. VI. 1960 r. „Młodzi małżonkowie” produkcji włoskiej, dozwolony od lat 12.

KINO „GLORIA”
Początek seansów: 15.30, 17.45, 20.00. Poranek godz. 11.00.
Od 3-8. VI. 1960 r. „Pulapka” produkcji francuskiej, dozwolony od lat 14.
Od 9-13. VI. 1960 r. „O życie dziecka” produkcji angielskiej, dozwolony od lat 14.
Od 14-17. VI. 1960 r. „Ballada o żołnierzu” produkcji radzieckiej, dozwolony od lat 14.

KINO „SWIT” W MIECHOWICACH
Od 4-6. VI. 1960 r. „Tajemnice alko” produkcji francuskiej, dozwolony od lat 18.
Od 7-8. VI. 1960 r. „Żołnierskie serce” produkcji radzieckiej, dozwolony od lat 14.
Od 9-12. VI. 1960 r. „Vicehrabia de Bragelone” produkcji francuskiej, dozwolony od lat 14.

Od 13-14. VI. 1960 r. „Gwiazdy” produkcji bułgarskiej, dozwolony od lat 16.

BYTOMSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PIKARNICZEGO

w Bytomiu, ul. Józefczaka nr 27

przyjmują do dnia 15 czerwca 1960 r. zgłoszenia UCZNIÓW do nauki zawodu piekarskiego i cukierniczego.

Warunki przyjęcia:
1. ukończone 7 klas szkoły podstawowej.
2. wiek od 14—17 lat.
3. dobry stan zdrowia.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr B.Z.P.P. w Bytomiu, ul. Józefczaka 27 — III p. pokój nr 21. R-129/60

Ogłoszenia

FARBOWANIE WŁOSÓW — ondulację zimną, szampańską — płukanki kolorowe, zagraniczne wykonuje Zakład Fryzjerski — Bytom, ul. Pułaskiego nr 150. Kp. 92/60

ZAMIECIE MIESZKANIE 2 1/2 pokoju, komfort na 4 lub 5 pokoi. Wiadomość: Bytom, Koszaka 16 OLES.

POSZUKUJE garażu na samochód marki „Fiat” — 600 w Bytomiu. Zgłoszenia kierować na adres: WŁODZIMIERZ CICHECKI Bytom ul. Krakowska nr 3 m. 13.

FABRYCZNA I PRALNIA CHEMICZNA Franciszka Markiewicz, warsztat ul. Łagiewnicka 15, filia ul. Wolności 52, czyszczy i farbuje garderobę i wełnę na wszelkie kolory w krótkim terminie. Kp. 100/60

PRZEPRASZAM Panią Różę Pietrek ekspedientkę PDT w Bytomiu przy ul. 1-go Maja za pomyłkowe posadzenie. Teresa Sytnikowa Ruda Śl., Osiedle Marchlewskiego nr 39 m. 16. Kp. 101/60

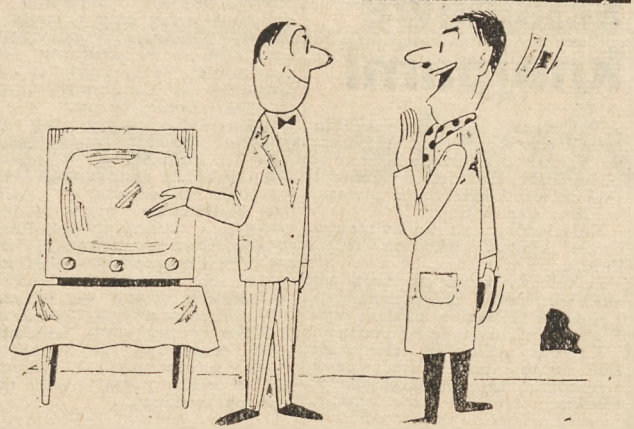
ZGUBIONO legitymację szkolną na Technikum Budowlanego w Bytomiu na nazwisko ANDRZEJ HOŁÓWKO. Kp. 98/60

ZGUBIONO przepustkę stałą z kop. „Szombierki” na nazwisko PAWEŁ CIESLAR. Kp. 99/60



WAŻNE dla zmotoryzowanych turystów

Od niedawna istnieje w Ustroniu Polanie, Czantoria Baranowa 35 stacja turystyczna, „MOTEL” położona w pobliżu głównej asfaltowej drogi Katowice — Ustron — Wisła. Stacja dysponuje miejscami noclegowymi, dobrze wyposażoną świetlicą oraz parkingiem strzeżonym.



— Dziękuję, sąsiedzie, już nie będę korzystał z Waszego telewizora, bo mam już własny telewizor, wygrany w losowaniu nagród rzeczowych „Karolinki”!

KINO „PRZYJAŹN” W ŁAGIEWNIKACH

Od 4-5. VI. 1960 r. „Takich dwóch jak nas trzech” produkcji francuskiej, dozwolony od lat 18.
Od 6-8. VI. 1960 r. „Ostatnia sprawa Trenta” produkcji angielskiej, dozwolony od lat 16.
Od 9-12. VI. 1960 r. „Dom pani Telier” produkcji francuskiej, dozwolony od lat 18.
Od 13-14. VI. 1960 r. „Cierpienia dróga” produkcji radzieckiej, dozwolony od lat 14.

DYŻURY APTEK
Od 4-11. VI. 1960 r. apteka nr 189 — Pl. Poli Maciejowskiej nr 13. apteka nr 91 — Mickiewicza nr 20. apteka nr 26 — Karb, Miechowska nr 11.
Od 12-18. VI. 1960 r. apteka nr 51 — pl. Kościuski nr 6, apteka nr 11 — Miechówice, ul. Armii Czerwonej nr 20.

TELEWIZJA KATOWICE

SOBOTA, DNIA 4. VI. 1960 R. 17.40 — Wujcio Adaś i Kajtus: bajka dla dzieci: „O małym lwiatku”, 18.00 — „Borneo” — film fabularny produkcji francuskiej, 19.20 — „W krajach socjalizmu”, 19.40 — Dziennik telewizyjny, 20.10 — Program tygodnia, 20.25 — „Pegaz” — magazyn kulturalny — transmisja z Krakowa, 20.25 — „Od melodii do melodii” program rozrywkowy — transmisja z Berlina.

NIEDZIELA, 5. VI. 1960 R. 11.00 — Sprawozdanie z uroczystości w dniu Święta Ludowego, 15.00 — Międzynarodowy Dzień Dziecka. Program pt. „Okno na świat” — estrada taneczno-wokalna. Transmisja do Berlina, Pragi i Budapesztu, 16.00 — Film średniometrażowy dla dzieci — produkcji amerykańskiej z cyklu: „Disney — Land”, 16.45 — 17.35 — Przerwa, 17.35 — Teleturniej: „20 pytań”, 18.30 — Dziennik telewizyjny, 19.15 — „Sygnali” — film fabularny produkcji polskiej dozwolony od lat 16. 20.55 — „Praska wiosna” — transmisja koncertu symfonicznego z Pragi Czeskiej.

UWAGA RODZICE! TO TRZEBA ZOBACZYĆ!

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka w dniu 5 czerwca br. o godz. 11-tej w parku im. Gen. Świerczewskiego odbędzie się

WIELKI POKAZ ODZIEŻY DZIECIEJEJ

połączony ze sprzedażą kermaszową nowych wzorów modeli dziecięcych. Urozmaicony program artystyczno-rozrywkowy zapewni Waszemu dziecku — miłą, kulturalną rozrywkę.

R-128/60

UPROSZCZONE SPRAWOZDANIE FINANSOWE

Powszechnego Domu Towarowego w Bytomiu sporządzone za rok 1959

		w tysiącach złotych	
		Stan na dzień 31. XII 1958	31. XII 1959
Część I.	1. Środki trwałe (netto)	2.622	2.756
	2. Towary	38.010	37.137
	3. Pozostałe zapasy	268	304
	4. Środki pieniężne	3.267	49
	5. Należności od odbiorców	13	77
	6. Należności przeterminowane ze sprzedaży ratalnej	33	35
	7. Należności z tytułu mank i ubytków i strat	433	339
	8. R-k bankowy środków na inwestycje	200	506
	9. Inwestycje rozpoczęte	—	—
	10. Pozostałe aktywa	14.116	9.967
	11. Strata	—	—

Razem :	58.962	51.170	Razem :	58.962	51.170
---------	--------	--------	---------	--------	--------

Część II

	Plan	Wykonanie
1. Sprzedaż	201.000	181.837
2. Koszt własny sprzedaży w tym koszty handlowe	188.390	169.804
3. Zysk (strat) na sprzedaży	12.610	12.033
4. Zyski nadzwyczajne	48	474
5. Straty nadzwyczajne	—	172

- Spadek obrotów 1959 r. do danych 1958 r. wynosił 7,67%.
- Wskaźnik mank do obrotu 1959 r. wynosił 0,085%.
- Spłata mank do wartości ich powstania wynosi 80,7%.
- Na planowany wskaźnik zysku do obrotu w wysokości 6,34% wykonano 6,78%.

Główny Księgowy

Dyrektor

R-130/60

UPROSZCZONE SPRAWOZDANIE FINANSOWE

Bytomskich Zakładów Przemysłu Terenowego sporządzone za rok 1959

		w tys. zł	
		Stan na dzień 31. XII 1958	31. XII 1959
Aktywa — Część I	1. Środki trwałe (netto)	1187	1251
	2. Materiały	2700	2448
	3. Produkcja w toku i półfabrykaty	152	73
	4. Towary i wyroby	1009	660
	5. Środki pieniężne	200	326
	6. Należności od odbiorców	770	882
	7. Rachunek bankowy środków na inwestycje	339	838
	8. Inwestycje rozpoczęte	771	924
	9. Pozostałe aktywa	2445	1322
	10. Strata	—	—
	Razem :	9573	8724

Część II

	Plan	Wykonanie
1. Sprzedaż ogółem	13740	15407
2. Koszt własny sprzedaży	10947	12447
3. Zysk na sprzedaży	706	1177
4. Zyski nadzwyczajne	—	280
5. Straty nadzwyczajne	—	293

Część III

	Plan	Wykonanie
1. Wartość produkcji ogółem na 1 zatrudnionego	66	70
2. Należny fundusz zakładowy ogółem na 1 zatrudnionego	346	723
3. Manka, ubytki i straty z tego przypisano do zwrotu	—	22

Sprawozdanie finansowe Bytomskich Zakładów Przemysłu Terenowego oparte jest na wynikach produkcyjnych oraz usług następujących branż: a) drzewnej, b) pasmanteryjnej, c) poligraficznej, d) metalowej, e) usług nieprzemysłowych.

Na obciążenie stanów materiałowych, towarów i wyrobów gotowych wpłynęło częściowe upłynienie zapasów zbędnych i niechodliwych, oraz przecena niektórych materiałów i wyrobów gotowych. Wzrost środków oraz funduszy na inwestycje spowodowane było opóźnieniem zatwierdzenia limitów inwestycyjnych. Wypracowanie wysokiego zysku w roku 1958 miało swe uzasadnienie w jednym asortymencie produkowanym przez zakład pasmanteryjny, akumulacja sięgała do ca 84%. Znow wartość produkcji stanowiła ca 40% zadań całego przedsiębiorstwa. W roku 1959 produkcję tego asortymentu zaniechano z przyczyn nadszperkowania rynku. Zmiany w/w objęte zostały planem na rok 1959 tak, że mimo wykonania zysku jedynie w kwocie zł 116, zadania planowe w części zysku wypracowano z nadwyżką 94%.

Główny Księgowy
(—) Henryk Biela

Dyrektor
(—) mgr Tadeusz Pachorek

R-131/60

SPRAWOZDANIE FINANSOWE ZA ROK 1959

Miejskiego Handlu Detalicznego Art. Włókienniczymi, Odzieżowymi i Obuwiami w Bytomiu

		Stan na dzień 31. XII 1958		Stan na dzień 31. XII 1959	
Część I.	1. Środki trwałe (netto)	1.401	1.719	1.448	13.471
	2. Towary	46.436	56.053	1.347	6.100
	3. Pozostałe zapasy	280	299	—	—
	4. Środki pieniężne	3.217	108	—	—
	5. Należności od odbiorców	2.473	672	—	—
	6. Należności przeterminowane ze sprzedaży ratalnej	55	112	—	—
	7. Należności z tytułu mank, ubytków i strat	369	494	369	494
	8. Rachunek bankowy środków na inwestycje	7	148	195	—
	9. Inwestycje rozpoczęte	300	184	701	763
	10. Pozostałe aktywa	11.673	8.549	390	212
	Razem :	66.211	68.338	597	112

Razem :	66.211	68.338	Razem :	66.212	68.338
---------	--------	--------	---------	--------	--------

Część II

	Plan	Wykonanie
1. Sprzedaż	220.000	205.773
2. Koszt własny sprzedaży w tym koszty handlowe	23.320	21.698
3. Zysk na sprzedaży	196.680	184.075
4. Zyski nadzwyczajne	11.038	10.891
5. Straty nadzwyczajne	12.282	10.807

Część III

	Plan	Wykonanie
1. Wartość sprzedaży ogółem na 1 zatrudnionego	950	883
2. Należny fundusz zakładowy ogółem na 1 zatrudnionego	0,4	—
3. Manka, ubytki i straty z tego przypisano do zwrotu	—	494

Lepsza produkcja, w związku z tym i pełniejsze zaopatrzenie roku sprawozdawczego w porównaniu z latami ubiegłymi, ustabilizowały pobyt wydłużając jednocześnie rotację, wobec konieczności utrzymywania coraz szerszego asortymentu towarowego. W takich warunkach plan obrotu towarowego wykonało przedsiębiorstwo w 94% przy zysku 5,22%. W porównaniu do roku 1958 obroty wzrosły o 1,2%, zaś zapasy o 18%.

R-129/60

Wydawca: WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WYDAWNICZY, Katowice, pl. Wolności 12 a — tel. 343-73. Redaguje zespół w składzie: Paweł Barteczko (Sekretarz Redakcji), Wincenty Skolik, Janusz Soliński, Karol Truchan (Redaktor Naczelny), i Jerzy Włosewicz. Adres redakcji: Plac Kościuski 11, tel. 44-15 i 33-21. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmujemy listownie, urzędy pocztowe oraz oddział „Ruchu” do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Ogłoszenia przyjmują administracja pl. Kościuski 11 codziennie od godz. 9 do 16.00. Druk: Drukarnia Techniczna — Bytom, ul. Przemysłowa 2. Materiałów i rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeń i repertuar kin redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 10.00 do 12.00. Nakład 6 500 — zam. 860 — W-5